

K R O N I K A N A U K O W A

„Europa Jagiellonica 1386–1572.

Sztuka, kultura i polityka w Europie Środkowej za panowania Jagiellonów”, konferencja naukowa,
Zamek Królewski w Warszawie, 11–12 stycznia 2013 r.

Dwudniowa konferencja towarzysząca międzynarodowej wystawie poświęconej dynastii jagiellońskiej została zorganizowana przez Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego oraz Zamek Królewski w Warszawie. Obrady, które otworzyli profesor Maria Koczarska (UW) i dr Przemysław Mrozowski (Zamek Królewski), odbywały się w Sali Koncertowej siedziby związanej z ostatnią przedstawicielką rodu — Anną Jagiellonką.

Z anonsonowanych czternastu wystąpień zabrakło jednego — siostry Urszuli Borkowskiej, którą zmogła choroba.

W pierwszym, pracowitym dniu zaprezentowano jedenaście, w drugim pozostałe. Sesję zamknął panel dyskusyjny z udziałem: Henryka Samsonowicza, Stanisława Mossakowskiego, Sławomira Gawłasa i Dariusza Kołodziejczyka zatytułowany „Polska jagiellońska, Europa jagiellońska — sukces czy porażka?”.

Większość wystąpień, zgodnie z założeniami organizatorów i z uwagi na rozległą tematykę, miała charakter syntetyczny, a prelegenci (z nielicznymi wyjątkami) przestrzegali limitu czasowego.

W pierwszym z nich „Jagiellonowie a Wielkie Księstwo Litewskie”, Lidia Korczak (Uniwersytet Jagielloński) naszkicowała sytuację prawną i pozycję poszczególnych władców jagiellońskich na Litwie oraz ich indywidualny stosunek do Wielkiego Księstwa, do majątności i miejscowego dworu. Określiła także kontakty i relacje między panującymi a litewską elitą w okresie od końca XIV po drugą połowę XVI stulecia. Wskazała różnorodne konsekwencje unii polsko-litewskiej, uzyskania przywilejów ziemskich oraz rewizji tychże nadań. Zastanawiała się również nad wpływem wewnętrznej sytuacji na Litwie na udział w wojnie z Moskwą i na przebieg tego wieloletniego konfliktu.

Wojciech Fałkowski (Uniwersytet Warszawski) w wystąpieniu „Jagiellonowie w Środkowej Europie” w sposób syntetyczny i barwny omówił proces kształtowania się idei monarchii jagiellońskiej, wieloaspektowy przebieg realizacji tej koncepcji, w końcu złożone przyczyny jej upadku. Naszkicował rozwój terytorialny państwa Jagiellonów, zasięg ich wpływów, kontaktów politycznych oraz związków dynastycznych w ówczesnej Europie.

Hieronim Grała (Uniwersytet Warszawski) w referacie „Jagiellonowie a Moskwa” nakreślił dość niekorzystny dla potomków Władysława Jagiełły obraz stosunków z Moskwą, stwierdzając, że choć rywalizacja ze wschodnim sąsiadem była od drugiej połowy XV w. teoretycznie i praktycznie najważniejszą dla Jagiellonów sprawą, to na dworze, w najbliższym otoczeniu władców, nie postrzegano tej sprawy w taki sposób.

Polska i Litwa miały niejedną okazję do globalnego i definitywnego uregulowania stosunków z Moskwą, nigdy z nich jednak nie skorzystały. W Krakowie i w Wilnie dominowało bowiem przekonanie, iż karta się kiedyś odwróci i Litwa znowu rozpocznie pochód na Wschód, zatrzymany w 1493 roku po klęsce pod Wiaźmą. Przyczyn niepowodzeń na linii stosunków Litwa–Moskwa, czy szerzej Polska–Moskwa, referent upatrywał w kilku czynnikach: po pierwsze, w braku jedności Jagiellonów wobec wschodniego przeciwnika, po drugie, w niewykorzystaniu tzw. czynnika tatarskiego (niedotrzymywanie paktów z Tatarami), po trzecie — nieumiejętności

stworzenia dłuższego sojuszu antymoskiewskiego i braku solidarności Jagiellonów z kluczowymi dla sprawy kuzynami z Riazania. Istotnym czynnikiem był także brak skutecznego politycznego lobbingu prolitewskiego w samej Moskwie.

Za sukcesy Jagiellonów na polu rywalizacji z Moskwą uznał trzy elementy, które jednak w ostatecznym rozrachunku nie były wykorzystywane w pełni: politykę wyznaniową (elity prawosławne uważały Wilno, nie Moskwę za nowy Izrael), politykę propagandową wewnętrzną, ale skierowaną do Europy Zachodniej (druki, broszury), oraz znakomicie działający wywiad. Z tego ostatniego elementu, który przetrwał Jagiellonów, korzystał umiejętnie jeszcze Stefan Batory.

Marek Walczak (Uniwersytet Jagielloński) w prezentacji „Jagiellonowie a sztuka” przedstawił wybrane przykłady architektury, rzeźby, malarstwa, rzemiosła dworów jagiellońskich oraz fundacje religijne i mecenat artystyczny potomków Giedymina. Wykład był bogato ilustrowany, co pozwoliło uczestnikom pełniej chłonąć przekazywane treści. Autor stwierdził, że pomimo rozwoju badań naukowych XVI stulecie jest pod tym względem znacznie słabiej rozpoznane niż wiek XV. Zwrócił uwagę na artystyczny wyraz nagrobków Jagiellonów, ich cechy specyficzne i analogie europejskie (m.in. nagrobek Kazimierza Jagiellończyka nawiązuje do przedstawienia pośmiertnego i kompozycji grobu cesarza Ferdynanda III z katedry wiedeńskiej). Charakterystyczną cechą sztuki jagiellońskiej było przenikanie się form gotyku i renesansu. Zdaniem referenta, za panowania Jagiellonów na najwyższym poziomie europejskim stało przede wszystkim rzemiosło artystyczne (iluminatorstwo, malarstwo, złotnictwo).

Zenon Piech (Uniwersytet Jagielloński) w wystąpieniu „Znaki i symbole władzy Jagiellonów” zasygnalizował problematykę i przedstawił elementy stanowiące znaki władzy królewskiej i symbole władzy państwa oraz ich hierarchię. Do tych pierwszych zaliczył insygnia królewskie oraz ubiór koronacyjny, insygnia homagialne, tytułaturę, imiennictwo, system sfragistyczny i heraldyczny. Minusem referatu, szczególnie w porównaniu do poprzedzającego wystąpienia, był brak ilustracji, które w przypadku takiej tematyki są niezbędnym elementem poznawczym, trafiającym niejednokrotnie do odbiorców z większą mocą niż słowa.

Krzysztof Ożóg (Uniwersytet Jagielloński) w wykładzie zatytułowanym „Jagiellonowie a uczeni” zaprezentował relacje władców z elitami intelektualnymi państwa. Stosunek władców Polski i Litwy do nauki nie odbiegał od praktyki i teorii europejskiej, głoszącej, że od uczonych zależą losy świata i państw. W nawiązującej do anatomii ciała ludzkiego koncepcji państwa monarcha miał być głową, zaś uczeni, jego doradcy — sercem lub oczami. Autor przedstawił różne odcienie stosunków władców z przedstawicielami świata nauki — od ścisłej współpracy intelektualistów z dworem (m.in. Jan Długosz jako wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka, Piotr Roizjusz znany z satyrycznego portretu naszkicowanego przez Jana Kochanowskiego we fraszce *O doktorze Hiszpanie* — doradca Zygmunta Augusta), po ostre spory, trwające latami.

Marek Janicki (Uniwersytet Warszawski) w wystąpieniu „Osobowość ostatnich Jagiellonów” nakreślił portret przede wszystkim Zygmunta Augusta, konfrontując go z osobowością poprzednika, ojca — Zygmunta Starego. Podstawą charakterystyki dwóch ostatnich Jagiellonów były niewykorzystane do tej pory źródła: korespondencja królewska oraz listy innych osób, a także diariusze sejmowe.

Zygmunt Stary stanowił znakomity przykład ideału władcy europejskiego ówczesnej epoki, który swym panowaniem zapewniał dobrobyt i spokój poddanym. Cechowała go głęboka i prawdziwa pobożność, ale spraw wyznaniowych nie wiązał z działaniami politycznymi. Osobowość Zygmunta Augusta kształtowała się głównie pod wpływem matki, Bony Sforzy, a raczej w opozycji do jej działań i zachowań. Na jego charakter miała także wpływ zawarta w młodości przyjaźń ze starszym o pięć lat Radziwiłłem Mikołajem Rudym, trwająca przez całe dorosłe życie władcy. M. Janicki obalił stereotyp niechętnego stosunku króla do obydwu żon Habsburzanek podkreśla-

jąc, iż z pierwszą, Elżbietą (zmarłą w wieku 19 lat, w czerwcu 1545 r. w Wilnie) łączyć go musiały dobre relacje. To właśnie ona została wymieniona w testamencie władcy, w przeciwieństwie nie tylko do drugiej jego żony Katarzyny (z tą relacje były złe, m.in. z uwagi na fakt jej zaangażowania politycznego i rolę szpiega Habsburgów na dworze jagiellońskim), ale przede wszystkim do wielkiej jego miłości, Barbary Radziwiłłówny (zmarłej w Krakowie, w maju 1551 r.).

Jolanta Choińska-Mika (Uniwersytet Warszawski) w referacie „Parlamentaryzm za Jagiellonów” podjęła udaną próbę spojrzenia na to zagadnienie nie tylko przez pryzmat instytucji, ale przede wszystkim jako na zjawisko społeczne. Wskazała najważniejsze, jej zdaniem, etapy ewolucyjnego kształtowania się parlamentaryzmu w epoce jagiellońskiej oraz przedstawiła bogaty katalog postulatów badawczych.

Początki epoki parlamentaryzmu sięgały czasów Władysława Jagiełły, zaś ustrój kształtował się w związku z praktyką rozstrzygania kwestii wówczas najistotniejszej — sukcesji tronu. Za panowania Kazimierza Jagiellończyka sejmiki stały się trwałymi instytucjami życia społecznego. W czasie sprawowania władzy przez jego synów system okrzepł, czego wyrazem była konstytucja *Nihil novi* z 1505 r. Ta ostatnia podkreślała rolę sejmu jako centralnej instytucji państwa, z którą władca musiał od tej pory współpracować. W czasach Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta parlamentaryzm osiągnął kolejny szczebel ewolucji — sejmiki stały się realnym głosem opinii szlacheckiej.

Wśród postulatów badawczych Autorka zaakcentowała m.in. kwestie relacji sejmów prowincjonalnych i generalnych, konieczność studiów prozopograficznych nad czołowymi postaciami sejmów, ale także, a może przede wszystkim, aktywistami sejmikowymi. Zwróciła też uwagę na potrzebę analizy wzajemnych zależności między delegatami szlacheckimi a wyborcami.

Piotr Węcowski (Uniwersytet Warszawski) scharakteryzował relacje między władzą a elitami w referacie „Jagiellonowie a możni”. Zwrócił uwagę na wielość definicji słowa „możni” w literaturze przedmiotu (elita, otoczenie, dwór władcy), opowiadając się za terminem „elita polityczna”. Rozpatrywał ewolucję polityki królewskiej wobec możnych w czasie oraz płaszczyzny i stan stosunków król — możni. Podkreślił, że wszyscy Jagiellonowie przejawiali tendencję do rotacji elit władzy.

Relacje władcy z możnymi zachodziły na dworze i w rezydencjach królewskich, w czasie podróży i objazdów, podczas zjazdów prowincjonalnych, a nawet w trakcie łowów. Jagiellonowie stosowali bogaty repertuar metod i środków politycznych wobec możnych: nagradzanie (królewscy), skłócanie i rozbijanie opozycji, gra na zwłokę, gniew i ostentacja, w końcu upór. Wszystkie te działania wynikały z autorytetu i pozycji, jaką mieli Jagiellonowie wśród poddanych.

Drugi dzień obrad rozpoczęło wystąpienie Marii Koczerskiej (Uniwersytet Warszawski) „Jagiellonowie a Kościół w Polsce 1386–1506”. Rozpatrywała ona zagadnienie w kilku aspektach: swoistości cech polskiego Kościoła i ich źródeł, stosunków z papieżem, relacji władców z instytucją, jaką był Kościół — oceniając metody działań i ich specyfikę. Scharakteryzowała też politykę poszczególnych przedstawicieli dynastii wobec Kościoła. Skonstatowała, iż polityka kościelna Jagiellonów powieliała wzorce stosowane w innych państwach europejskich (choć niektóre elementy wyróżniały Polskę na tle szczególnie ościennych krajów, np. świętopietrze) i co najważniejsze — była skuteczna. Jedynymi przedstawicielami duchowieństwa pozostającymi trwale w opozycji byli za Kazimierza Jagiellończyka Mikołaj Thungen, biskup warmiński, i kardynał Zbigniew Oleśnicki.

Referat Pawła Krasa (Katolicki Uniwersytet Lubelski) „Jagiellonowie a reformacja”, był kontynuacją chronologiczną i tematyczną poprzedniego wykładu. Autor scharakteryzował stosunek dwóch ostatnich Jagiellonów do religijnych prądów XVI stulecia. Zygmunt Stary był zdecydowanie niechętny protestantom i samej osobie Marcina Lutra. Traktował nowy ruch religijny jako atak na Kościół. Z drugiej strony był jednak otwarty na dyskusje, o czym świadczą m.in. kontakty z Erazmem z Rotterdamu. W 1527 roku niderlandzki filozof skierował do króla Polski list, w któ-

rym wychwalał pacyfistyczną politykę i otwartość Zygmunta na różne idee. Zygmunt Stary był osobą bardzo pobożną, znakomicie znającą Biblię, co zapewne miało wpływ na jego przekonania i wiarę w przywrócenie jedności Kościoła. Po wystąpieniach Lutra, ocenił — jak się okazało mylnie — że rozłam nie jest tak głęboki i istnieją przesłanki do ponownego zjednoczenia. Seria antyluterańskich edyktów królewskich z lat 1520–1543 (m. in. zakazująca podejmowania studiów na uniwersytetach niemieckich) była zdaniem prelegenta bardziej wyrazem bezskuteczności działań władcy niż realną presją wobec osób skłaniających się ku nowym wyznaniom.

Ostatni z Jagiellonów miał już inny stosunek do wyznań reformowanych. Zygmunt August otaczał się równie chętnie innowiercami, jak katolikami, co pozwoliło mu zaskarbić sobie sympatię władców, którzy dokonali konwersji. Sam Luter podarował synowi Bony i Zygmunta Starego Biblię we własnym tłumaczeniu, a Jan Kalwin dedykował wstęp do *Listu do Hebrajczyków*. W sprawach wyznaniowych Zygmunt August kierował się dobrem i interesem wielonarodowej Rzeczypospolitej, działając na polu religijnym z taktem i wyczuciem. Pozostawiał decyzję o ewentualnej konwersji sumieniu każdego człowieka.

Referat ostatni, Tomasza Torbusa (Uniwersytet Gdański) „Rezydencje Jagiellonów”, wzbudził najwięcej dyskusji, co poniekąd było efektem zamierzonym przez samego Autora, który wszedł w polemikę z dotychczasowymi ustaleniami literatury. Problem jednak w tym, że zamiast syntetycznego wykładu o tytułowych rezydencjach uczestnicy konferencji otrzymali materiał faktograficzny skupiony głównie na zagadnieniu genezy i etapów budowy zamku wawelskiego oraz dość ogólny przegląd pozostałych siedzib królewskich. Tekst referatu ilustrowanego slajdami odwoływał się przede wszystkim do szczegółowych badań historyków sztuki. Głównym wątkiem były nowe propozycje badawcze prelegenta dotyczące datacji budowy Wawelu renesansowego, zleceńodawców i wykonawców prac. T. Torbus uznał, że Aleksander Jagiellończyk nie był mecenasem renesansowej przebudowy zamku (fundował wyłącznie budowle w stylu gotyckim, m. in. perełkę tego stylu — wileński kościół św. Anny). Budowa rezydencji w Krakowie rozpoczęła się już po jego śmierci, w 1506 r. za panowania Zygmunta I. Głównym architektem był w pierwszej fazie Franciszek Włoch (Florentczyk), który był również twórcą arkadowej oprawy nagrobka Jana Olbrachta w katedrze wawelskiej. W drugiej fazie, po 1516 r., dołączył do niego rodak, Bartolomeo Berrecci. Zdaniem referenta pierwszy z architektów zaplanował dwie dolne kondygnacje krużganków dziedzińca wawelskiego, a drugi — trzecią kondygnację.

Sesję zakończyła dyskusja panelowa. Wszyscy jej uczestnicy wyrazili przekonanie, że nie było Europy Jagiellońskiej, a jedynie Polska Jagiellońska. Najwięcej cech wspólnych miała sztuka Czech, Polski i Węgier, choć i w tej dziedzinie, jak podkreślał Stanisław Mossakowski (Instytut Historii Sztuki PAN), dominowały jednak w poszczególnych państwach rządzonych przez potomków Jagielly elementy lokalne. Zakończył dysputę Henryk Samsonowicz (Uniwersytet Warszawski) konkluzją, że największym sukcesem *Europy Jagiellonica* było zbudowanie jej mitu, który był szczególnie silny w XIX i XX wieku. Sama Europa Jagiellońska jako byt polityczny i gospodarczy nigdy nie istniała.

Za dopełnienie sesji można uznać ostatni dzień wspomnianej we wstępie wystawy, gdy w Dawnej Izbie Poselskiej na Zamku Królewskim odbył się wykład siostry Urszuli Borkowskiej zatytułowany „Życie na dworze Jagiellonów”, po nim zaś — dyskusja nad monografią tejże („Dynastia Jagiellonów w Polsce”) z udziałem Urszuli Augustyniak, Marii Koczarskiej, Pawła Krasa, Henryka Łaskiewicza, Izabeli Skierskiej oraz Marka Janickiego i Piotra Węcowskiego.

Temu wydarzeniu towarzyszył także koncert muzyki dawnej „Muzyka na dworze Jagiellonów” w wykonaniu Marcina Zalewskiego z zespołem Cantor Anticus.

Olga Miriam Przybyłowicz
(Warszawa)